

Na inauguracyjne przedstawienie dane będzie „Wesele na Kurpiach”.

## Pokozenie obecne.

W tych dniach stolica Austrii przeżywała chwile niezwykłego napięcia i niepokoju. Powszechnie oczekiwano wybuchu wojny domowej, a co najmniej krwawych starć i rozruchów, jakie powstać miały w okolicy Wiednia — Włner-Neustadt. W niedzielę bowiem uległa odgry się tam miały zjazdy i manifestacje dwóch legalnych organizacji wojskowych — nacjonalistycznej Heilmwehry i socjalistycznego „Schutzqund”.

W stolicy Austrii, jak wiadomo, panuje ideologia socjalistyczna, natomiast w okręgach wiejskich przeważa nacjonalistyczny punkt widzenia. Wskutek niezwykłego rozrostu socjalizmu — walka wzajemna odznacza się tu niebywałym napięciem, to też jednoczesne wyznaczenie Włner-Neustadt na teren manifestacji przozilo daleko idącymi następstwami. Obie organizacje posadzały się wzajemnie o przygotowywanie zamachu stanu. Szczególnie niepokoiły ofinje rewelacje prasy socjalistycznej, która wykryła, że na czele tyrolskiej Heilmwehry stoi jeden z głównych przywódców „pucza” Koppa, major pruski Pappit-Peters.

Dzięki energicznej postawie rządu, który zmobilizował na ten dzień wszystkie siły wojskowe, nie doszło do żadnych ekscesów i manifestacje obu organizacji odbyły się we wzorowym porządku — Heilmwehry przed południem, Rschutzbundu popołudniu.

O wielkich obawach, żywionych przez rząd, świadczy fakt, że przed manifestacją przygotowane były specjalne szpitale polowe, a miasto miało wygląd zbrojnego obozu. Panika wśród publiczności była tak duża, że większość zamożnych mieszkańców wyjechała ze stolicy, a banki wiedeńskie wysłały swe zapasy gotówki zagranicę.

Wszystkie te obawy okazały się jednak zupełnie bezzasadne i zapaładana krwawa niedziela przeszła w spokój. Usiłowania wprowadzenia zamętu przez komunistów spotkały się ze zdecydowaną postawą władz policyjnych, które kilkudziesięciu ich aresztowały, skonfiskowały broń. Oddziałów komunistycznych pozamiejscowych nie dopuszczono do miasta.

Ogłoszona niedawno na Litwie ustawa o Radzie państwa, znosząca właściwie parlamentaryzm w tym kraju, spotkała się nie tylko z dużym niezadowoleniem licznych kół opozycyjnych, lecz wywołała również nieporozumienie i w łonie rządu. Powstał mianowicie konflikt pomiędzy prezydentem Smetoną a Waldemarasem. Według bowiem pierwotnego projektu Waldemarasa — rada państwa, pomimo ograniczonych atrybucyj nosiła pewne pozory parlamentu. Tymczasem ustawa, opublikowana przez Smetonę podczas bytności Waldemarasa zagranicą, sprowadza rolę rady państwa wyłącznie do atrybutów komisji kodyfikacyjnej. Wobec tego Waldemarasa postanowił wydać obecnie ustawę uzupełniającą, która nadawała radzie pozory reprezentacji ludowej.

W Chinach, po okresie chaosu i walk bratobójczych, zauważyć się obecnie daje dążenie do wszechstronnego uporządkowania stosunków wewnętrznych. Zaznaczyło się to w czasach ostatnich ogłoszeniem nowej konstytucji republiki chińskiej. Nową konstytucję ogłosiła chińska partia nacjonalistyczna „Kuomintang”. Nowy ustrój państwa chińskiego różni się od ustrojów europejskich przede wszystkim silnym podkreśleniem władzy wykonawczej, od której uzależniona jest władza. Na czele hierarchii rządowej stoją organy Kuomitanga, składające się z pięciu instytucji, odpowiadających naszym ministeriom, tak zw. Yany. Najwyższą instancją rządu będzie yany wykonawczy (poza tym yany: ustawodawczy, sądowy, kontrol i ibadania).

W okresie porządkowania stosunków wewnętrznych powołana zo-

Wszystkim Kolegom swoim Kapłanom, Alumnom Seminarium Duchownego, Szkole organistów, oraz Wszystkim, którzy brali udział w modlitwach na pogrzebie ukochanej Matki naszej

## MARJI MICHALAKOWEJ,

w imieniu całej rodziny składam serdecze „Bóg zapłać”.

Ks. Józef Michalak.

staje rada stanu, na czele której stoi szef rządu. Rada prowadzi sprawy państwowe, ustawy przez nią w głoszone muszą mieć podpisy szefa rządu przeroszą pięciu kolegów.

Przewodniczący rządu reprezentuje rząd na przytykach oficjalnych dyplomatycznych, oraz jest wodzem naczelnym sił zbrojnych.

Niedawno ujawniono wzmogoną agitację komunistyczną w Stanach Zjednoczonych. Propaganda powyższa, jak ujawniono, odbywa się przy pomocy znacznych środków pieniężnych.

Prezydent Coolidge zaznaczył, że rozwój tej propagandy uniemożliwia coraz bardziej przywrócenie stosunków przyjaznych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Sowietami.

## ECHA PŁOCKIE.

### KALENDARZYK.

PAŹDZIERNIK  
10  
ŚRODA

Dziś: Franciszka  
Jutro: Piacydy

Wschód słońca 5.51.  
Zachód słońca 4.56.

### Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

### Czytelnia parafialna.

Czytelnia parafialna otwarta od 5-7-ej wieczorem.

### STAN WODY — WISŁA.

Kraków 8.10 — 232 ub. 10 cm.  
Zawichost 8.10 plus 101 pb 2 cm.  
Warszawa 8.10 plus 100 pb. 3 cm.

Płock, 9.10 + 48 bez zmian. temp. 10.6°C

### R U G.

Wyszków 8.10 — 24 pb. 1 cm.

### N A R E W.

Pułtusk 8.10 plus 30 ub. 2 cm.

## Radjo-koncerty.

### Program na dziś.

12.00—15.20 Komunikaty i nadprogram.  
15.45—16.00 Komunikat harcerski.  
16.00—16.30 Muzyka z płyt gramofonowych  
16.30—16.55 Program dla młodzieży.  
17.10—17.25 Odczyt p. t. Cele nauczania historii w szkole.  
17.25—18.00 Skrzynka pocztowa.  
18.00—19.00 Utwory Czeskiego w wykonaniu orkiestry P. K. pod dyr. Józefa Ozimiskiego.  
19.00—19.20 Rozmaitości, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce  
19.30—19.55 Odczyt p. t. Samochodem do Pułtusa.  
19.55—20.15 Skrzynka rolnicza.  
20.15—20.30 Romantyczna muzyka XIX wieku  
20.30 Muzyka węgierska.  
22.00—22.30 Komunikaty.  
22.30—23.30 Muzyka taneczna z restauracji „Oaza”.

### Z lekkiej atletyki.

W najbliższą niedzielę odbędą się w Gostyninie zawody lekko-atletyczne między szkołami klasami Gimnazjum im. Tadeusza Kościuszki w Gostyninie a Gimnazjum im. Władysława Jagiełły w Płocku.

W programie przewidziane są: biegi na dystansie 100 metrów, 400 metrów, 4×100 metrów, 1,500 metrów, wyścig kuli, rzut dyskiem i oszczepem, skoki w dal, w wyż i o tyżym.

Punktacja: I miejsce zajmie osiągający 8 punktów, II — dwa punkty, III — trzy punkty.

### Cykl wykładów prof. Burkatha.

Jak się dowiadujemy, znany pianista, prof. Władysław Burkath zamierza dać w Płocku w odstępach dwutygodniowych cykl wykładów

wyższej gry fortepianowej (łącznie z metodyką) dla osób zaawansowanych. Pierwszy z nich odbędzie się 20-go października. Zgłoszenia odpowiednich kandydatów (ek) kierować należy do W.Pani S. Gruberskiej (Kościuszki 4—10 od 3 do 4 pp.) we wszystkie dni oprócz soboty.

### Z Kolektur Loterii Państwowej w Płocku.

W Kolekturze pana M. Neumana w Płocku, Sienkiewicza, 33, padły w obecnym ciągnięciu 5-tej klasy Loterii Państwowej Klasowej następujące wygrane:

Po złotych 50,000—Nr 44332.  
Po złotych 1,000—Nr 148623.  
Po złot. 600—Nr 33537, 34336.  
Po złot. 500—Nr 13208, 20942, 24306, 28717, 28784, 121804.  
Po złotych 250 — Nr: 11927  
12407, 13205, 13207, 14393  
14395, 20941, 24302, 24304  
24308, 24953, 24955, 26567  
26568, 28716, 28719, 28720  
33536, 34841, 44186, 44187  
44188, 44326, 48132, 48140  
58 03, 58905, 68901, 68902  
69362, 69363, 69365, 71503  
71507, 71510, 72703, 92496  
92497, 92499, 92500, 102013  
102755, 105057, 105060, 105086  
115967, 121801, 154058, 154059

W kolekturze pana Juliusza Karckiego w dalszym ciągu w klasie 5 w dniach 29 września i 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 8 października padły wygrane: 1000 zł. Nr. 126673, 600 zł. Nr. 126680, 500 zł. Nr. 110124.

Po 250 zł. Nr. Nr. 1642, 1650, 19659, 19675, 19686, 27299, 33121, 33122, 48153, 71512, 71526, 71529, 100905, 100907, 110103, 120588, 126672, 126700, 148410, 148418, 148430, 148438.

### Cudem ocaleni!

Nasamocenie „Potes” łacieli z Warszawy do Torunia w dniu 9 b. m. pilot por. Konstanty Łukoszkiewicz i sierżant Korzeniowski, jako obserwator.

O godzinie 14 m. 40 zmuszeni byli lotnicy wskutek defektu w motorze do lądowania na polach majątku Łagiewniki gm. Miszewo-Murawane. Skutkiem niesprzyjających warunków samolot przy lądowaniu został zupełnie strąkany.

Por. Łukoszkiewicz uległ ogólnemu połamaniu i zwichnięciu ręki, sierżant zaś nie odniósł żadnego szwanku.

### Kradzież kieszonkowa.

W dniu 8 b. m. siedzącemu w restauracji w Bielsku, Władysławowi Olekiemu skradziono z kieszeni 50 zł.

Pozzkodowany dobrze wiedział, kto dokonał kradzieży, gdyż udał się do policji i wskazał nazwisko oskarżonego.

### Za odnowienie domów.

Właściciele domów Adam Kozniowski — ul. Krolewiecka, 3 oraz Iskra i Israel Mune Bielska 27, pomimo wyznaczonego im terminu nie odnowili swych posesji. Stwierdzając to policja zauważyła również i antysanitarny stan tych domów i pociągnęła winnych do odpowiedzialności za nie odnowienie domów i utrzymanie w nich nieporządków sanitarnych.

### Trzeba było zamknąć mleczkarnię.

Z niezamkniętego mieszkania Bajucha Szpiglia w Wyszogrodzie nie wykryci sprawcy skradli 3 koldry pluszowe i garnitur marynarkowy.

Ogólną wartość skradzionych rzeczy pozzkodowany ocenił na 500 zł.

### Zakłócenie spokoju publicznego.

Na Surę Bogacz — Tumski, 22 i Walentego Guzanka — Synagogalna 5, policja spisała doniesienie za zakłócenie spokoju publicznego.

### Z Kina „Sfinks”.

„Kochaj maie, a świat będzie moim”. Opatrzony tym tytułem pierwszy film niemieckiego reżysera Duponta nakręcony w wytwórni amerykańskiej „Universal”, posiada wszelkie cechy doskonale reżyserowanego obrazu. Gra artystów utrzymana na wysokim poziomie z Mary Philbin na czele, niedościgniona w momentach lirycznych. Akcja główna skoncentrowana w najbardziej słynnym zakątku Wiednia z wieżą katedry św. Stefana i kawałkiem Prateru.

Treść stanowią miłosne przygody młodej dziewczyny na bruku wiedeńskim. Obraz pod względem gry i reżyserji nieprzeciętny i zobaczyć go warto.

## Czasopisma i książki.

Zima w „Przeglądzie Kobiety”. Mamy już poważną jesień... Chłody z dnia na dzień obniżają termometr... Tem niemniej jednak każda Pani przechodzi okres „gorączki”, okres tak zwanej przedsezonowej febrji. Najaktualniejszym obecnie tematem i problematem „naszych pięknych” stała się zagadka mody zimowej.

Wyczerpującą odpowiedź na pytanie: „Jak wygląda moda zimowa?” daje nam październikowy numer „Przeglądu Kobiety”.

Wspomniany numer zajmuje się tym tematem uniwersalnie, omawiając modę płaszców, futer, sukien, ubrań dziecięcych itd. itd.

W szczegółach na treść numeru składają się artykuły: „Nowy sezon u Hersege”, „Moda kapeluszy”, „Futra 1929 r.”, „Futro powinno harmonizować z resztą toalety” itd. itd.

Należy zauważyć iż dział ogólny równie dobrze interesujący kobietę, jak i zagadnienia specjalne, znalazł w omawianym numerze wyjątkowo dużo miejsca. Strona ilustracyjna pisma jest, jak zwykle, pierwszorzędną.

Adres Redakcji i Administracji wydawnictwa: Warszawa, Długa, 45—Konto P. K. O. 1715.

„Przegląd Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzeczypospolitej Polskiej i księgarniach.

Nr 41 tygodnika „Kobieta Współczesna” jest bardzo ciekawy, żywy i zajmujący. Obok świetnego pióra naszej uoszonej Daszyńskiej Golińskiej która w interesujący sposób opowiada o Kongresie historyków w Oslo — czytamy artykuły pani M. Czapskiej, Zandowej „O kobiecie muzułmańskiej”, Boguszkowskiej o rozbudowie Pragi Czeskiej i t. d.

Dział literacki jest bardzo bogaty i skupia wybitne nazwiska autorów z Marią Dąbrowską na czele.

Należy podkreślić, że dodatek mój „Mój dom” jest bardzo pięknie ilustrowany.

Ostatnie wydanie „Kontrapunktu” Zygma. Noskowskiego, które w tych dniach ukazało się napółkach księgarskich, jest książką prawie zupełnie nową, do gruntu przerobioną i uzupełnioną przez Ludomira Różyckiego. Całkiem nowe są w niej rozdziały o analizie polifonii Bacha, które suchy wykład kontrapunktu ożywiają wiadomościami rozszerzającymi i pogłębiającymi horyzont twórcy studującego. „Kontrapunkt” w tej swojej nowej szacie jest dziełem o którym śmiało powiedzieć można, że ani pedagog, ani uczeń bez niego obejść się nie będą mogli. (Nakład Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 16).

Ukazał się „Supplément au tome I du Livre de la France pour les classes supérieures des lycées (XVIII siècle)”, książki ułożonej przez prof. A. Rouxa i p. K. Mellerowicz dla szkół polskich, wielce pomocnej przy nauce języka i literatury francuskiej, zalecającej się umiejętnym wyborem wypisów i wielkimi zaleceniami dydaktycznymi. Popręcznik ozdobiony jest sześciu reprodukcjami arcydzieł malarstwa francuskiego. (Nakl. Gebethnera i Wolffa. Cena zł. 2).

# ROLNIK PŁOCKI

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

DODATEK DO № 235 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO“.

Ukazuje się co środa. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 60 groszy.

## POKAZ ROLNICZY W PŁOCKU.

W dniu 2 października r. b. organizacje rolnicze powiatu płockiego urządziły wspólnie prasy poparcia Sejmiku, pokaz rolniczo-hodowlany w Płocku, połączony z pokazem prób siły i energii koni.

Znając stosunki miejscowe byłem zgóry przekonany, że powiat płocki nie godnego wystawieć nie może, bo ani hodowla inwentarza zbyt wysoko nie stoi, ani rolnictwo niema zbyt wiele się czem pochwalić.

Mile jednak zadowolony byłem, gdy przyszedłszy na miejsce wystawy zauważyłem, że powiat nasz ma jednak coś do pokazania.

Zaskawie ułożona przez 4 pułk Strz. Kon. ujeżdżalnia, okazała się wprost wymarzeniem miejscem na tego rodzaju pokaz rolniczy.

Należy przytem z wielkim uznaniem podkreślić przychylną pomoc ze strony pana Starosty Pinakiewicza który udzielił Komitetowi Organizacyjnemu wydatnej pomocy i osobiste pokazy stworzył.

Zwiedzającemu rzucają się przede wszystkim w oko rozstawione na lewo i na prawo od wejścia najnowsze i najpotrzebniejsze narzędzia rolnicze, wystawione przez Płockie Stowarzyszenie Rolnicze. Miejscowe fabryki narzędzi rolniczych, pomimo zaproszenia ze strony Komitetu Pokazu sobjokowały.

Po wejściu do ujeżdżalni widzi się, że jest całkowicie wypełniona ekspozycją.

Na lewo od wejścia ustawiono bydło, na prawo konie i drób.

Za bydlę, którego przyprowadzono ogółem 74 sztuki, widzimy kilka klatek z owocami i kilkanaście pustych przeznaczonych dla trzody chlewnej, na pokazy której, z powodu grasującej w powiecie epidemii, władze nie pozwoliły.

A szkoda wielka, bo tu właśnie mieliśmy nasi rolnicy pokazać. Hodowla trzody w powiecie naszym stosunkowo stoi wysoko i było przygotowane na wystawę wiele pięknych i rasowych okazów.

Dział bydła był by o wiele lepiej reprezentowany, gdyby nie brak paszy w tym roku, przez co wstrzymało się od pokazu, z powodu słabej kondycji, wielu wystawców.

Pomimo tego, jak mniejsza tak i większa własność przysprowadziła bardzo piękne okazy, za które otrzymała liczne nagrody pieniężne i honorowe.

Z mniejszej własności na skutek orzeczenia Komisji Sędziów, w skład której wchodził: panowie: K. Jaroszewicz Inspektor hodowlany C.T.R., dyrektor J. Rapacki, K. Miesznikowski, J. Krępiejewski, za bydło otrzymał: Gasecki z Dziarnowa słoć 48; Widzowski z Maszowa Strzałkowskiego złotych 32; Plewiński ze Stróżewka złotych 12; Sieradzki Józef złotych 20 i list pochwalny od Okr. Twa Roln; Sieradzki Bolesław złotych 24; Roguski Jan złotych 24; Bielski Jakób złotych 12; Cybulski Jan złotych 10.

Z większej własności za bydło nagrody honorowe:

Majątek Piłchowo za grupę krów rasy czerwonej polskiej — medal srebrny od C. T. R. i list pochwalny od Min. Roln.

Majątek Osiek za grupę rasy nizinnej — list pochwalny od Min. Rolnictwa i medal brązowy od C. T. R.

Majątek Ciechomice za grupę rasy nizinnej — dwa medale brązowe od C. T. R.

Szkola Rolnicza „Niegłosy” — medal srebrny od Min. Rolnictwa, medal srebrny i list pochwalny od C. T. R.

Ognisko Kultury Rolnej Opstów — list pochwalny od C.T.R.

Majątek Makolia — dwa listy pochwalne od Min. Roln.

O w c e.

Za stadko świniarek pan Czesław Grabowski z Kędziersyna — list pochwalny od C. T. R.

Pan W. Janczewski z Rostkowa — medal brązowy od Ministerstwa Rolnictwa.

W dziale koni: ogółem doprowadzono 41 koni jak z większej tak i mniejszej własności ziemskiej.

Własność większa przedstawiła przeważnie konie szlachetne, własność mniejsza konie użytkowe podrasowane. Z powodu nieskończonych siewów — koni doprowadzono względnie mało.

Po przejrzeniu materiału Komisja Sędziowska w składzie: przewodniczący kierownik Państwowego Stada Ogierów — Łęch, p. Kazimierz Prądyński, członkowie: delegat Ministerstwa Rolnictwa p. Witold Pruski, p. Stanisław Budny i p. Leon Mirecki, przysłała następujące nagrody:

I. W dziale mniejszej własn. ziemskiej

1. Sieradzkemu Józefowi z Zagot, za klaczkę gniadą, lat 7, uszlachetnioną ze źrebkiem, 100 zł. od Ministerstwa Rolnictwa;

2. Góreckiemu Stanisławowi ze Staroźreb za klaczkę karą lysą lat 8 po og. państw. Hel 80 zł. od Komitetu Wystawy;

3. Przepiórkiewiczowi Szczępanowi z Rogowa za klaczkę kasztanową, krajową pospolitą ze źrebkiem 30 zł. od Komitetu Wystawy;

4. Bielskiemu Jakóbowi z Miszewka Strzałkowskiego za źrebaka po Flaming og. państw. 50 zł. od Komitetu Wystawy;

6. Zaleskiemu Antoniemu z Oskanowa za źrebkę po og. państw. Flaming 25 zł. od Komitetu Wystawy.

II. Dział większej własności.

Nagrody honorowe od Ministerstwa Rolnictwa:

1. Pani Zofii Orzeszkowskiej z Lesszyna za grupę hodowlaną złożoną z klaczy Schagya radowieckiej z potomstwem 1) klacz Fanfara po pół krwi arabskiej Cent, 2) ogierek Hejnal lat 3 po tymże Cencie, 3) ogierek Alarm sysek po 586 Dachoman, Mały medal srebrny.

2. Panu Tadeuszowi Zórawskiemu z Bonisławia za grupę hodowlaną złożoną z klaczy matki Zorka czystej krwi arabskiej hodowli ks. Sanguski ze Sławuty z potomstwem: 1) Kolombina klacz lat 2 po 211 Amurath 2) klaczka roczna Frasquita po czystej krwi arabskiej Łokietek (Zwycięzca Sardynja); 3) sysek Effendi po tymże Łokietku. Medal brązowy.

3. Pani Zofii Orzeszkowskiej z Lesszyna za klaczkę Fanfara lat 4 po pół krwi arabskiej Cent z kl. Schagya. List pochwalny od Min. Rolnictwa;

Nagrody honorowe od Centralnego Tow. Rolniczego:

1. P. Arturowi Keilich z Ciechomice za doskonałe wychowaną stawkę 4 dwulatków pół krwi — list pochwalny C. T. R.

2. Panu Wincentemu Orzeszkowskiemu z Lesszyna za klaczkę Ute po pełnej krwi Azulan z klaczy po Amurath — Medal brązowy od C. T. R.

3. Pani Zofii Orzeszkowskiej z Lesszyna za klaczkę radowiecką Schagya, Medal brązowy od C.T.R.

4. Panu Tadeuszowi Zórawskiemu z Bonisławia za klaczkę czystej krwi arabskiej Zorka (Farys—Fatma) Medal brązowy od C.T.R.

5. Panu Arturowi Keilich z Ciechomice za ogiera Ataman lat 2 i pół po Dakoman z kl. lipieńskiego — Medal brązowy od C. T. R.

6. Pani Zofii Orzeszkowskiej z Lesszyna za ogierka lat 3 Hejnal po ogierze pół krwi arabskiej Cent z klaczy Sabagya — Medal brązowy od C. T. R.

7. Panu Tadeuszowi Zórawskiemu z Bonisławia za klaczkę roczną czystej krwi arabskiej Frasquita po czystej krwi arabskiej Łokietek z kl. Zorka — Medal brązowy od C.T.R.

8. Panu Tadeuszowi Zórawskiemu z Bonisławia za klaczkę czystej krwi arabskiej Colombina lat 2 po 211 Amurath z klaczy Zorka — List pochwalny od C.T.R.

9. Włodzisławowi Stanisławowi Góreckiemu ze Staroźreb za klaczkę dereszowatą lat 4 krajową pospolitą, List pochwalny od C. Z. K. R.

### Próby siły.

odbywały się na drodze błotnistopiaszczystej o twardym podłożu, próby energii na szosie:

Do prób siły zgłosiło się 8 par koni, z których wyróżniły się i otrzymały nagrody na skutek orzeczenia Komisji Sędziów, w skład której wchodził: przewodniczący p. por 4 p. S. K. H. Ławrynowicz, delegat O.T.R. p. W. Orzeszkowski, delegat O. Z. K. R. p. S. Przepiórkiewicz, przedstawiciel garnizonu płockiego p. ppor. K. Nieniewski i delegat C. Z. K. R. Insp. Hodowli p. St. Colonna Walewski — następujące konie:

I-szą nagr. dwa walczy gniade pogrubione własność pana Czesława Grabowskiego z Kędziersyna, które pociągnęły 4120 klg.

II-gą nagrodę klacz gniada lat 7 lekko pogrubiona i klacz dereszowato kasztanowata lat 6, pogrubiona własność p. Stefana Popkowskiego z Gory, które pociągnęły 4050 klg.

III-cią nagr. klacz skaro-gniada lat 6 i klacz szpakowata lat pięć obydwie w typie karosjerskim, które pociągnęły 4020 klg. Własność pana Janczewskiego z Rostkowa.

Do Prób Energii Konia zgłoszono pięć koni w zaprzęgu jednokonnym z których wyróżniły się i uzyskały nagrody następujące:

dystans 2 kilometry po szosie z obciążeniem 600 klg.

I-szą nagrodę walczy szpakowaty lat 8 lekko uszlachetniony własność p. Józefa Staroszewskiego rolnika ze wsi Drwały gm. Kłaniewo, który cały dystans przeszedł w czasie 6 minut 45 sekund.

II-gą nagr. klacz dereszowata lat 4 lekko uszlachetniona, własność p. Stanisława Góreckiego ze Staroźreb tejże gminy, która cały dystans przeszła w czasie 7 min. 1 sekundy.

III-cią nagrodę klacz dereszowato-kasztanowata, lat 6, własność p. St. Popkowskiego z Gory, która dystans powyższy przeszła w czasie 7 min. 2 sekund.

Przechodząc teraz do pawilonu Okr. Koła Ziemianek Płockich. Już w przeddzień pokazu poszedłem zobaczyć, jak się zapowiada. Teren wspaniały, boi pod dachem i czysty. W pawilonie już ruch, starsze Ziemianki, jak mrówki, kręcą się po

sali, naradzając się, wydając rozkazy układając ekspozycje, młodzież, jak jaskółki, na ścianach pod sufitem, przybijają roboty ręczne. Przedstawiciele 4 pułku strzelców konnych, gospodarze ujeżdżalni, poważnie kroczą po sali, czujni na każdą próbę Ziemianek. I 8 pap przychodzi z pomocą, przywołując stół z kossarą, jak mi mówi przewodniczący, zabraknie miejsca na ekspozycje. Na optymizm przewodniczącego uśmiecham się pod wąsem sceptycznie i sceptyzm ten nie opuszcza mię, gdy już późno wieczorem wychodzę z ujeżdżalni i widzę nietylko puste stoły, ale i prawie puste klatki na drób. Z ciekawością więc wchodzę nastajutrz głównym wejściem. Odrzuć mile uderza mię estetyczny napis: Okręgowe Koło Ziemianek Płockich i Koła Gospodyń Wiejskich, zawieszony na tle zieleni na szturwemu przepięszeniu, oddzielającym dział hodowlany od działu prac Ziemianek. Nie wchodzę do tego pawilonu, bo na prawo zapraszają mię gęganiami ogromne gęsi. Patrząc i nie wierząc: wszystkie klatki co do jednej zapełnione piernastymi ekspozycjami. I nie wiem co więcej wartościowe czy poważne gęsi, czy wspaniałe wprost kaczkę, czy ruchliwe i nieśne żelazki, czy nowo wprowadzona u nas rasa kur karmazynów, tak swana z powodu barwy upierzenia. Wystawosynie w tym dziale, to ziemianki, gospodynie wiejskie, druhnny, szkoła w Trzopowie i Ciechomice. Pamiętam dawniejsze pokazy i widzę postęp: w ujednolicieniu ras, w prowadzeniu kontroli niesności, w używaniu higienicznych naczyń do karmy i picia. Żeby nie wracać do hodowli, pochwalę muszę szczególnie pomysł Ziemianek wystawienia ziemnego kurnika, takim, jakim być powinien i jaki najuboższe nawet gospodarstwo małorolne mieć może. Hygieniczny kurnik—to jedna z podstaw racjonalnej hodowli. W kurniku widzimy wyłęgarnię ze świeżo wylęgniętymi kuroszkami i przybory do hodowli, jak młynek do mielenia koci, niezbędnej części karmy, poidełka, korytka i t. d. Kurnik wystawiony pod fachowym kierownictwem zawsze ciaranych na rzecz ogólnego dobra pp. Bergierów. Wyłęgarnia i t. d. własność szkoły w Trzopowie. Po dokładnym obejrzeniu kurnika, wystawionego poza ujeżdżalnią, wchodzę do pawilonu Ziemianek i poznać go nie mogę. Na ścianach walcą o lepsze przesuń

DO KARTOFLI  
PIEKARNIKI  
PARNIKI  
KARTOFLARKI  
— poleca —  
M. MARGULIES, PŁOCK  
Fabryka Maszyn Rolniczych.

kilimy, wazory, makaty, wykwi-  
tne kapy i t. p. roboty. I nie wiem  
czy podziwiał wyrobione na nich  
stylizowane kwiaty, czy ptaki. Okna  
dyskretnie osłonięte delikatnymi jak  
pajęczyna szalami i przybrane zie-  
lenią. Stoly pod ścianami nakryte  
przeróżnymi serwetkami, laframami,  
poduszkami, a stoly osobno stojące,  
wysokiej wartości i precyzyjnej robo-  
ty obrusami białymi i kolorowymi.  
(Na jednym z nich leżała karta z na-  
zwiskami ziemianek, dyktujących w  
rozmaitych działach) pomiędzy nimi  
nie brak obrusów lśniących, wyrabia-  
nych na warsztatach ręcznych. Eks-  
ponaty te i wiele innych ludowych  
dostarczało Żuromińskie Koło Zie-

mianek. Wobec tego, że na tam-  
nym terenie nie ma dotąd szeregów  
kobięcych mniejszej własności, nale-  
ży podkreślić dobrą wolę tych Zie-  
mianek i wytrwałość w wyszukiwa-  
niu eksponatów i dostarczenia tych  
z tak daleka na pokas. Nie jestem  
specjalistą w dziedzinie robót, jed-  
nakże uderza mnie wykwintny gust,  
staranne wykonanie eksponatów  
i układ ich w harmonijną całość po-  
mimo nadzwyczajnej różnorodności.  
Jeszcze podziwiam ten wielobarwny  
obraz, a tu woń kwiatów zmusza  
mnie, bym spojrział w inną stronę.  
I oś widzę: na stołach, longach w  
zieleni i przybranych gustownie kwi-  
tami: warzywa i owoce, posągami

od kartofli, marchwi, słońcowywey  
na wykwiatach ogrodniczych, jak  
obrazami brzośkwie i melony. Nie  
brak i wonnych maslin. Wszystko to  
wyprodukowane nieraz bez pomocy  
ogrodnika. Na stołach tych widzimy  
i zapasy siłowe w postaci słoików  
z grzybami, rydzami, konfiturami,  
ogórkami smacznymi. Kiedy  
myślę, jakie to musi być wszystko  
smaczne, zwraca moja uwagę tłu-  
py jedynym stole. Idę więc tam, po-  
drodnie omijam klomb z liściastych  
kwiatów doniczkowych urządzony w  
środku pawilonu przez miej-  
scową szkołę ogrodniczą w osobie p.  
Gruberskiej, podziwiam osobny stół  
ze ślicznymi kwiatami doniczkowe-

mi z wielkim smakiem ustawionymi.  
Praca to jednej z ziemianek. Docie-  
ram nareszcie do tłumy, wsłucham się  
do środka i widzę niemowlę — lalkę  
w łóżeczku, ubrane i kolderką na-  
kryte i słyszę objaśnienia jak się po-  
winno obchodzić z niemowleciem,  
później słyszę, jakie szkody narodo-  
wi przynosi picie alkoholu, jakie  
apustosenia czyni gruźlica, jak się  
jej wystrzegać i t.d. To panie in-  
struktorzy z CTR., uproszone przez  
Ziemianki, pouczają higieny, ilustru-  
ją pogadanki tablicami, obrazkami,  
rozwięszonymi na ścianach. D. n.

**Gdyś wrócił**

z urlopu lub  
wakacji

Marjana Praszkiwicz

**Opalony, Zdrowy i Zadowolony**

Nie zapominaj o bliźnim swym i odwiedź

**SKLEP KONFEKCIJ I GALANTERJI**

**PŁOCK**

Kościuszki 9. Tel. 183.

Obeczenie nie obowiązuje do kupna.

**WŁOSÓW**

wypadanie łupież, łysienie  
usuwa „Esencja” Chinowo-  
Chmielewa i „Mydło Chi-  
nowo-Chmielewa” (z Ko-  
gutkiem). Sprzedają ap-  
teki składy apteczne. Główny  
skład Apteka Gąseckiego,  
ul. Preta Nr. 16.

NO  
WO  
ŚCI

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

**CZARNE SYLOETKI**

(Bohaterowie świata podziemnego). Dramat salonowo-sensacyjny.  
W rolach głównych: EDMUND LOWE i MARY ASTOR.

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

Komunikacja Samochodowa

**PŁOCK—WŁOCŁAWEK**

WYJAZD:

z Płocka

godz. 8 rano

Hotel Amerykański

z Włocławka

godz. 14.13 popoł.

ulica Żabia

Od dnia 10 października r. b.

CENY KONKURENCYJNE. — AUTOBUS AMAZONKA.

S  
F  
I  
N  
K  
S

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

**Kochaj Mnie, a Świat Będzie Moim**

Wielki dramat życiowy-erotyczny w 10-ciu aktach.

Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

S  
F  
I  
N  
K  
S

**Władysław Smoleński**

Magazyn ubiorów męskich i konfekcji

Płock, ul. Grodzka 11. Telef. 266.

na sezon-jesienno-zimowy zaopatrzone  
został w wyborowe materiały krajowe  
i zagraniczne na

Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra.

Wykonanie staranne i punktualne.

CENY UMIARKOWANE.

Gniezno



**ZAKŁAD  
krawiecki**

**M. GUTKIND**

Płock Grodzka 14, Tel. 231.

Zaopatrzone na sezon jesienno-zimowy w wielki wybór  
pierwszorzędnych materiałów krajowych i zagranicznych.



Wykonuje jaknajsta-  
ranniejszą obśługę z ma-  
teriałów tak własnych  
jak i powierzonych po-  
dług najświeższych żurnali.

Garnitury wieczorowe, sportowe, wizytowe, palta, futra.

KRÓJ PIERWSZORZĘDNY!



**Matki!**

Żądajcie w apto-  
kach i skład. apt.  
hygieniczny przy-  
sypek dla dzieci

„Puder Dzidzi”

(z kogutkiem)

utrzymującej cia-  
ło dziecka w zdro-  
wiu i czystości.

Pudełko 50 gr.

**DROBNE**

Stenografji wyucza i stow-  
nie, najszybciej, najdosko-  
nalej Instytut Stenograficzny:  
Warszawa Krucza 26. (Za-  
wansowanym wydawnictwa).

Zaginęła wyjechała 8-mie-  
sieczna mała kasztano-  
wato-biała. Widziano ją ostat-  
nio w Bielsku na jarmarku.  
Uczynego szukającego prosię  
o powiadomienie nauczyciela  
w Siemieniu, poczta Bielsk  
lub posterunek policji w Biels-  
ku za wynagrodzeniem. 765

Wyszła praktyczna broszura

**„Łoży a nosacizna”**

przez **Z. OLSZAŃSKIEGO**

— — — lekarza weterynarii. — — —

Cena 60 gr. WŁOCŁAWEK — u autora.

**STOWARZYSZENIE ROLNICZE PŁOCKIE Spółka Akcyjna**

\* \* posiada stale na składzie \* \*

**WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI i DĄBROWIECKI**

w gatunkach wyborowych.

**Ceny konkurencyjne**

Przyjmujemy również zamówienia na dostawę do domów.

**CZYTELNIAPOLSKA**

Plac Florjański

poleca ostatnie nowości księgarskie. Wydawanie książek co-  
dziennie od godziny 5—7.

Na miejscu czytelnia zaopatrzona we wszystkie czasopis-  
ma — czynna od 5—730 wieczorem.

**PŁOCK A. WIŚNIEWSKI Kolegjalna 13**

**OKULARY! — BINOKLE!**

Wykonanie ściśle i sumienne p/g recept WWPanów  
Lekarzy okulistów. Szkła w najlepszym gatunku. Du-  
ży wybór opraw i futerałów najnowszych fasonów.

Reperacje na poczekaniu!